

# Gry przez www

Autor: Łukasz Toruński

## Gry przez www

autorem artykułu jest Łukasz Toruński

Kiedy przypomnisz sobie Internet sprzed kilku lub kilkunastu lat, zdasz sobie sprawę, jak wielką metamorfozę przeszedł. Czy to była ewolucja czy ciąg rewolucji - można się spierać. Jedno nie ulega wątpliwości - Internet się zmienił, tak jak zmieniło się podejście i oczekiwania Internautów.

Kiedy szczytem technologii było wyświetlenie na stronie statycznego zdjęcia. Dzisiaj nie wystarczą już filmy z dźwiękiem - widz oczekuje interakcji. Internauci przyzwyczaili się, że wiele z tego, co dzieje się w sieci ma realny na prawdziwy świat. Z drugiej strony coraz łatwiej zatopić się w wirtualnym świecie, zupełnie zapominając o "realu". Rozrywkę, lub jak twierdzą niektórzy - nałogiem, który wciąga ludzi do cyberprzestrzeni są gry online.

W dzisiejszych czasach w naszym świecie niewiele jest gier, które można by określić jako w 100% offline. Nawet tak zwana gra pudełkowa, kupiona w sklepie zazwyczaj pozwala połączyć się z innymi graczami przez globalną pajęczynę. Ba, czasami nawet tego wymaga, a gra w pojedynkę w naszym świecie nie ma sensu. Jednak poza tradycyjnym rynkiem gier, który niewątpliwie ewoluował w ostatnich latach, pojawiła się osobna kategoria pożyteczności czasu - gry przez www, czyli witryny umożliwiający rozgrywkę przy użyciu zwykłej przeglądarki www (słyszysz nawet nawiązując do tego, dziwaczne określenie "gry browserskie"). Ich rozwój zapoczątkowała obecna w przeglądarkach do dzisiaj Java, prawdziwą rewolucję rozkręcił Flash, a dojrzale projekty często używają technologii AJAX, czyli mówiąc w uproszczeniu połączenia HTMLa, stylu i javascriptu. Oczywiście dla prawdziwych graczy technologia nie jest ważna, liczy się rywalizacja.

W sieci znaleźć można masę gier - jedne są mniej udane, inne bardziej, niektóre to prawdziwe hity. Do końca trudno określić, co tak naprawdę powoduje, że gra odnosi sukces. Niewątpliwie największy wpływ mają gracze, którzy poświęcają na nią swój czas, co jednak ich do tego skłania? Jaki jest sekret najważniejsze cechy gry online - grywalności? Dużą rolę na pewno odgrywa element rywalizacji. Co z tego, że gra jest online, gdy nie możemy zmierzyć się z innymi graczami, czy choćby porównać swoich wyników z osiągnięciami innych? Z rywalizacją wiąże się drugi, niemniej ważny czynnik - przynależność do społeczności. Może to być wspólne plemię, z którym budujemy pokojową osadę lub wyprawiamy się z kupi niewinnych osadników z innej grupy. Kupieni też się zżyją, bo nic tak nie wiąże jak wspólne problemy. Społeczności może też być ogół graczy - tych najlepszych i tych próbujących im dorównać. Często spotykają się o stałych godzinach i rywalizują na nowych poziomach gry lub w nowych światach. Tak czy inaczej gra online i bycie częścią społeczności może być sposobem na życie. Gra w przerwach między zajęciami może przerodzić się w zajęcia w przerwach gry. Trzeba z tym uważać, gdyż któregoś dnia możemy zacząć ustawiać budzik na 3 rano, aby wypuścić statki kosmiczne na wspólną, doskonale skoordynowaną grabież z kolegami z Florydy.

Królową gier przeglądarkowych wiele osób zgodnie okrzyknie OGame. Olbrzymia międzynarodowa społeczność, wśród której sporo jest prawdziwych fanatyków, czyni ją grą niezwykle dynamiczną. Wspólne wojny (ze sobą i przeciw sobie), sojusze, negocjacje to elementy, które przyciągają ludzi na całym świecie. Do tego dochodzi dobrze przemyślane, bardzo rozległe świat, masa opcji i mamy przepis na sukces. Umieszczenie gry w przestrzeni kosmicznej było dobrym krokiem; sprawia, że wszelkie uproszczenia i niekoniecznie logiczne prawa łatwo jest uzasadnić. Często z zasad wynika, jak w wielu grach tego typu, że projektując świat i prawa gry człowiek nie jest w stanie przewidzieć wszystkiego. Skala gry i zgranie ludzi sprawia, że mogą dziać się rzeczy, których projektanci wcześniej nie przewidzieli. Wszystkie wprowadzone zasady wykorzystywane są na różne sposoby. W zasadzie standardem jest planowanie ataków, które mają dotrzeć równo z różnych miejsc, o określonej godzinie, a tak naprawdę sekundzie, nie dając przy tym żadnej możliwości obrony. Czy tak miało być? Pewnie nie, ale trzeba to zaakceptować i przystosować się do tego brutalnego świata, czerpiąc z gry przyjemność. Jak bardzo nośnym tematem jest kolonizacja kosmosu wystarczy popatrzeć na konkurentów OGame - chociażby WarpFire, Darkpirates czy należąca do nieco innego gatunku Eve Online.

Innym hitem opartym o rozwój ekonomiczny i walkę jest Travian. Realia krańcowo różne od OGame, ale zasady podobne. Zaczynamy grę od małej osady, którą stopniowo rozwijamy stawiając na gospodarkę lub rozwój militarny, czasem z sukcesem znajdując złoty środek. Jednak nawet najsilniejsza armia i zwarta grupa osad obronnych na nic się nie zda gdy wokół sami wrogowie. Póki biedy gdy atakują nas w pojedynkę, gdy się dogadają - biada nam. Dlatego najważniejsze są sojusze. W okolicy można znaleźć osady graczy, którzy bądą chcieli współpracować, wspólnie się bronić i atakować. Przy budowie sojuszu można używać różnych argumentów, pamiętaj jednak, że wewnętrzne wojny mogą osłabić wszystkich. A wróg nawet gdy jest daleko, to z pewnością ci nie popi, tylko knuje. Gdy już mamy silny sojusz i potrafimy się obronić, negocjacje przenoszą się na wyższy poziom. Któremu z sojuszy wypowiedzieć wojnę, a z kim zachować pokój, żeby ostatecznie nasi przeciwnicy walczyli ze sobą nawzajem, pozwalając nam rosnąć gospodarczo i militarnie w siłę. To pozwoli nam przejść do ostatniego etapu - budowy Cudu. Bo wygrywa ten sojusz, który pierwszy wybuduje budowle zwaną Cudem, opierając się atakom przeciwników, którzy póki zwietrzyli co się dzieje. Prawdziwa polityka. Tutaj także konkurentów jest wielu - Plemiona, Wyspiarze czy Ikariam.

Gdy nie bawi Cię ani polityka, ani wojny, to nie myśl, że gry online nie są dla Ciebie. Zawsze można skorzystać z usług serwisu Puzzle Online i zmierzyć się z masą ciekawych układek. Nie wydaje się to pasjonująco? Trzeba spróbować i przekonać się, że podobnie jak inne gry online, ta też wciąga. Tak naprawdę trudno stwierdzić, co sprawia, że dany obrazek układamy po raz kolejny i kolejny i kolejny... Gracze zwykle chcą poprawić swój wynik, ale to co ich do tego skłania to osiągnięcia innych. Oczywiście wiele zależy tu od efektu skali - trudno być szybszym od tysiąca graczy, którzy już układali ten obrazek, szczególnie gdy najlepsi mają już na koncie kilkaset ułożonych zdjęć. Dostanie się na listę najlepszych wyników jest dużym osiągnięciem. Może dlatego też stali bywalcy tak czekają na nowe zdjęcia, których lista wyników jest jeszcze pusta. Tu jednak konkurencja jest duża, mamy jednak wrażenie bezpośredniej rywalizacji - czyje wyniki pojawią się na liście sław jako pierwsze.

Oczywiście nie wszystkie gry osiągną sukces. Bez trudu znajdziemy prawie puste witryny, na które nikt nie zagląda. Bywa też, że zaczynamy grę, a okazuje się, że wybrany rodzaj rozrywki jest po prostu nudny. Gra może nie być dopracowana, albo może po prostu nie mieć tego czegoś - grywalności. Co z tego, że promocja serwisu jest bardzo silna, umieszczona jest na znanym i poważnym portalu, graczy zalogowanych jest sporo, gdy gra się po prostu nie da. Gra nie może być zbyt schematyczna, muszą pojawiać się nowości - wprowadzane przez projektantów lub przez samych graczy, którzy przez negocjacje, politykę i wojny współtworzą świat. To właśnie powoduje, że gry online wciągają na długie godziny, często dni lub nawet miesiące.

Zanim jednak zaczniesz grę, zastanów się czy masz na to czas. Bo gdy już gra wciąga, to czas się znajduje, zwykle jednak kosztem czegoś innego. A może warto dać się wciągnąć, choćby raz, żeby poczuć ten klimat?

--

Techniczny

Artykuł pochodzi z serwisu [www.Artelis.pl](http://www.Artelis.pl)